

Protokół z IX posiedzenia Rady PKWK
odbytego **12 marca 2014** roku
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.
Obrady rozpoczęto o godzinie 11¹⁵

Posiedzenie było prowadzone przez Przewodniczącego Andrzeja Wójtowicza, który otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 19 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwały a po jego odwołaniu z funkcji Przewodniczącego prowadzenie obrad przejęła Agnieszka Marczak - Zastępca Przewodniczącego. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W posiedzeniu wziął ponadto udział Prezes PKWK - Feliks Klimczak.

Prezes F. Klimczak poprosił o możliwość odczytania listu zarządu TS z podziękowaniami za działania Prezesa F. Klimczaka, dzięki którym Minister Skarbu wyraził zgodę na zawarcie aneksu z 2013 r. do umowy dzierżawy i informacjami, jakie korzyści dla wyścigów będą mogły z tego faktu wyniknąć i jakie działania, za zgodą Walnego Zgromadzenia Wspólników Spółki, zostaną w tym kierunku podjęte w najbliższym czasie. Wspomniał, że odczytał to pismo w związku z tym, iż zarówno przed, jak i po głosowaniu nad wnioskiem o jego odwołanie z funkcji Prezesa PKWK straszono, że jeśli zostanie on na tym stanowisku, to TS zerwie umowę i wycofa się z organizacji wyścigów. Na prośbę M. Słowik Prezes Klimczak zgodził się rozesłać skan tego pisma do wszystkich członków Rady.

1. Przyjęcie porządku obrad.

- Na pytanie M. Słowik S. Czerwiński potwierdził, że podtrzymuje swój wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady.
- J. Soska, nieusatsfakcjonowany treścią odpowiedzi przesłanej przez Prezesa F. Klimczaka na jego wniosek dot. strategii wyjścia wyścigów z wieloletniej zapaści, do której załączone było pismo z 2008 roku, skierowane do TS i zawierające uwagi do opracowywanej wówczas strategii rozwoju wyścigów konnych i stwierdził, że jeśli F. Klimczak nie ma przygotowanego lepszego opracowania na to posiedzenie Rady, to on, jako autor wniosku, wycofuje pkt. 7 z porządku obrad. Zażądał, aby Prezes Klimczak przygotował na następne posiedzenie uzupełnioną strategię przynajmniej do roku 2020, a jeśli tego nie zrobi, to on sam ją przygotowuje i przedstawi Radzie, natomiast będzie to równoznaczne z postawieniem przez niego ponownego wniosku o odwołanie Prezesa Klimczaka.
- S. Czerwiński zauważył, że skoro punkt 7 dotyczy odpowiedzi Prezesa, to powinien on mieć szansę się w tej sprawie najpierw wypowiedzieć i dopiero potem należy podjąć decyzję o ewentualnym przeniesieniu pkt. 7 na następne posiedzenie.
- A. Wójtowicz zgłosił wniosek o przeniesienie pkt. 10, dot. wniosku o jego odwołanie z funkcji przewodniczącego, na miejsce 3, po przyjęciu protokołu.
- Prezes F. Klimczak:
 - rozesłał do wszystkich członków Rady odpowiedź na wniosek J. Soski. Załączył do niej analizę dot. strategii TS z 2008 roku, gdyż niemal w całości zachowuje ona swoją aktualność. W odpowiedzi napisał, że dylematem nr 1 dla branży wyścigowej jest stagnacja w rozwoju zakładów wzajemnych, od których 2% odpis na rzecz PKWK stanowi jego główne źródło utrzymania i wynosi obecnie 240 tys. zł rocznie. Drugim takim elementem jest odpis z czynszu dzierżawnego.
 - Nie da się wypracować strategii rozwoju wyścigów konnych bez udziału związków hodowców, ale przede wszystkim organizatorów wyścigów konnych na wszystkich torach, którzy - jak chociażby obecnie Wrocław, zmieniają strategię swojej działalności. Sytuacja na Służewcu też się zmienia, nie wiadomo, jaka będzie sytuacja z Buczkowem.
 - Odpowiedzią dla J. Soski było stwierdzenie, że uwagi z 2008 roku są nadal aktualne i że w tej chwili sprawą nr 1 jest sprawa strategiczna związana z rozwojem zakładów wzajemnych.
 - Odczytał pismo TS, by uświadomić, że wmawianie środowisku, że blokował działania TS i straszenie przede wszystkim hodowców, że TS zerwie umowę i wycofa się z wyścigów, było wierutnym kłamstwem. Zapoznał też Radę z zaplanowanymi inwestycjami, zatwierdzonymi przez zgromadzenie wspólników TS.
 - W piątek odbędzie się spotkanie z przedstawicielami WTKW - Partynice, również związane z rozwojem wyścigów konnych i planem gonitw.
 - W wielu elementach strategia PKWK dot. rozwoju wyścigów konnych jest uzależniona od udziału w jej opracowywaniu organizatorów wyścigów oraz związków hodowców i właścicieli. Wymienione w ustawie i statucie PKWK zadania są przezeń realizowane.
 - Klub może dysponować skromnymi środkami finansowymi na wspieranie wyścigów konnych, natomiast wpływ na organizatorów przy układaniu planu gonitw i ich zaangażowanie w finansowanie wyścigów ogranicza się głównie do możliwości przekonywania.
- Przewodniczący przystąpił do głosowania nad wnioskami do porządku obrad.
 - 1) Wniosek J. Soski o skreślenie pkt. 7: za głosowało 6 (sześć) osób, przeciw - 1 (jedna) osoba, wstrzymało się 13 (trzynaście) osób. Wniosek przeszedł większością głosów.
 - 2) Wniosek A. Wójtowicza o przeniesienie pkt. 10 przed pkt 3: za głosowało 14 (czternaście) osób, przeciw - 1 (jedna) osoba, wstrzymało się 5 (pięć) osób. Wniosek przeszedł większością głosów.W następstwie podjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 43
z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć porządek obrad odbywanego posiedzenia, po wykreśleniu pkt. 7 oraz przeniesieniu pkt. 10 przed dotychczasowy pkt 3.

Za przyjęciem uchwały głosowało 19 (dziewiętnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.
Uchwała została przyjęta jednomyślnie.

2. Przyjęcie protokołu z VIII posiedzenia Rady.

A. Wójtowicz wytknęła ponowne opóźnienie w przesłaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, mimo ustalenia przez Radę 7-dniowego terminu w uzgodnionym z MRiRW regulaminie pracy Rady.

J. Budny spytał, czy protokoły powinny być przyjmowane ze względu na zapis przebiegu posiedzeń, czy może na to, jak realizowane są podjęte podczas nich zobowiązania i uchwały. M. Słowik zauważyła, że protokół jest zapisem tego, co zostało powiedziane a sprawozdania z wykonania uchwał itp. powinny być składane i analizowane okresowo, np. co kwartał.

Wobec braku uwag do protokołu przyjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 44 z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z VIII posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 19 (dziewiętnaście) osób,

Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,

Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.

Uchwała została przyjęta jednomyślnie.

10. Rozpatrzenie wniosku Pana Stefana Czerwińskiego "o odwołanie z funkcji Przewodniczącego Rady PWKK radnego Andrzeja Wójtowicza".

• S. Czerwiński przedstawił zarzuty wobec A. Wójtowicza:

- 1) Wykorzystywanie funkcji Przewodniczącego Rady i pozycji z niej związanej do własnej rozgrywki personalnej z urzędującym Prezesem PKWK, w celu wyeliminowania go przed upływem kadencji (dotychczas 4-krotne umieszczenie punktu dot. odwołania Prezesa PKWK).
- 2) Brak właściwej organizacji pracy Rady pomiędzy posiedzeniami plenarnymi przez brak współpracy pomiędzy posiedzeniami, w szczególności z przedstawicielami środowiska hodowców koni pełnej krwi i w efekcie niewłaściwe przygotowywanie posiedzeń plenarnych Rady PKWK.
- 3) Tworzenie sztucznych podziałów w Radzie na tzw. folbluciarzy i arabiarzy, wbrew tradycji i deklaracjom o współpracy, w szczególności brak roboczej współpracy z przedstawicielami największego związku hodowców koni pełnej krwi angielskiej.

Wybranie innego przewodniczącego Rady powinno poprawić organizację pracy Rady.

- Ad. 1) Sytuacja się nieco zmieniła, gdyż wykorzystywanie funkcji przez A. Wójtowicza miało miejsce do 12 lutego włącznie.
- Ad. 2) i 3) Miały związek z pkt. 1 Dodał, że Przewodniczący jest niewątpliwie sprawny organizacyjnie i ma duże doświadczenie i gdyby nie pkt. 1, to 2 i 3 nie miałyby zastosowania. Kiedy nie walczy z Prezesem, to swoje obowiązki wykonuje właściwie, jednak ta walka przybrała wręcz koszarne rozmiary, stąd podtrzymanie wniosku. Podkreślił honorową postawę A. Wójtowicza, kiedy 10 października zdecydował się podać do dymisji wraz z zastępcami.
- Z powyższych względów zadeklarował, że sam w głosowaniu nad własnym wnioskiem wstrzyma się od głosu.

• A. Wójtowicz:

- Zawsze chciał zmienić oblicze Rady, bo Prezes mógł wszystko a Rada nic, więc swoimi działaniami chciał doprowadzić do tego, aby poprzez zmiany w ustawie owk Rada dostała większe kompetencje.
- Stara się na wszelkie sposoby działać na rzecz wyścigów konnych.
- Odnośnie podziału między arabiarzami i folbluciarzami, to jest to zupełnie nieprawdziwe, gdyż w zasadzie więcej teraz walczy o folbluty niż o araby, bo bez koni xx wyścigi konne w Polsce upadną.
- Stara się o rozwijanie wyścigów nie tylko w Warszawie, ale także poza nią, czyli we Wrocławiu, Sopocie, także w Lublinie. Są po spotkaniu z Prezydentem Żukiem i podjęto już daleko idące kroki i być może już w tym roku odbędą się w Lublinie 2 dni wyścigowe z gonitwami pokazowymi.

• S. Czerwiński, odpowiadając J. Sosce na pytanie, czy w razie odwołania A. Wójtowicza podjąłby się kandydowania na tę funkcję, stwierdził, że chociaż jego zdaniem poradziłby sobie w funkcji przewodniczącego Rady, to jednak nie podejmie się takiego zadania, bo na pewno lepiej dadzą sobie radę osoby z większym doświadczeniem, jak niektórzy obecni w Radzie nawet od pierwszej kadencji.

Przewodniczący przeszedł do procedury głosowania. Zaproponował do składu komisji skrutacyjnej M. Słowik, A. Marczak i A. Mroccka. Panie poprosiły o dołączenie do nich także J. Budnego. Za takim 4-osobowym składem komisji głosowało 16 osób, przeciw 0, wstrzymały się 4 osoby. Na czas głosowania Przewodniczący zarządził przerwę i komisja skrutacyjna przystąpiła do pracy.

W wyniku tajnego głosowania Rada podjęła następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 45 z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia odwołać z funkcji Przewodniczącego Rady Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Pana Andrzeja Wójtowicza.

Za odwołaniem głosowało 10 (dziesięć) osób,

Przeciw odwołaniu głosowało 9 (dziewięć) osób,

Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.

Uchwała została przyjęta większością głosów.

A. Wójtowicz podziękował zebranych za dotychczasową współpracę a prowadzenie obrad przejęła A. Marczak - Zastępca Przewodniczącego. Wybory nowego Przewodniczącego z uwagi na procedurę ustalono na następne posiedzenie. S. Czerwiński również podziękował A. Wójtowiczowi za dobrą współpracę, chwalać go za bycie dobrze zorganizowanym.

3. Realizacja uchwał Rady PKWK.

M. Słowik i A. Stasiowski podsumowali, że na ostatnim posiedzeniu przedstawiono zestawienie uchwał podjętych podczas bieżącej kadencji Rady i ich wykonania, od tamtej pory nie było żadnych uchwał do realizacji po posiedzeniu.

4. Projekty planów wyścigów konnych na sezon 2014.

- W. Bąkowski - Warszawa:
 - Plan został złożony do PKWK w poniedziałek 10 marca, wywieszony na stronie internetowej i wysłany do ówczesnego Przewodniczącego Wójtowicza, jednak przez błędne zaadresowanie nie została rozślana pozostałym członkom Rady.
 - O uwagach do ostatniej wersji planu TS będzie rozmawiał już tylko z Prezesem Klimczakiem, bo środowisko miało półtora miesiąca na zgłaszanie swoich uwag i propozycji. Etap konsultacji ze środowiskiem został zakończony przez TS. Część uwag została uwzględniona, większość była nie do przyjęcia. Ewentualne nowe uwagi należy zgłaszać do Prezesa Klimczaka i z nim będą one przedyskutowane.
- A. Marczak: Jej stowarzyszenie złożyło w terminie swoją propozycję planu i nie została ona w ogóle uwzględniona, z czym i z tą ostatnią wersją planu się nie zgadzają.
- J. Budny
 - Na ostatnim posiedzeniu W. Bąkowski stwierdził, że nie mógł przygotować planu gonitw, bo dopiero poprzedniego dnia dostał informację o zgłoszonych do sezonu koniach. Zobowiązał się, że w ciągu 7 dni roześle Radzie poprawiony plan, czego nie zrobił, natomiast wczoraj na stronie ukazał się zupełnie inny plan, jako I wersja. Zatem o czym była rozmowa na poprzednich posiedzeniach i dlaczego w porządku znalazł się taki punkt, skoro ma nie być o planie żadnej dyskusji?
- F. Klimczak:
 - Przejrzał pobieżnie złożony plan i na tej podstawie ciężko jest mówić o jakiegokolwiek nowelizacji, gdyż ogólnie rzecz biorąc nie ma on wiele wspólnego z selekcją koni.
 - Zmienione zostały dystanse, które obowiązywały od kilkadziesiąt lat, także w celach porównawczych, czyli selekcyjnych.
 - Niezwykle istotnym elementem jest fakt, że w dniu nagrody Liry kat. A dla 3-letnich klaczy na Służewcu ustalono rozegranie na Partynicach nagrody Oaks, także kat. A dla 3-letnich klaczy, w tym samym czasie, co jest niewykonalne, pomijając już element selekcyjny. Ciekawe, że w piśmie dołączonym do planu jest mowa o uzgodnieniu planu z torami we Wrocławiu i Sopocie.
 - Nie ma gonitw próbnych.
 - Handikapy starszych i młodszych koni są w takich terminach i miejscach, że praktycznie nie da się ich obsadzić jazdą z uwagi na niskie wagi.
 - Są też propozycje niezgodne z regulaminem wyścigów konnych.
 - Gotów jest wysłuchać dyskusji, która się odbędzie, ale będzie to miało charakter postulatów, gdyż może się on odnieść niemal wyłącznie do spraw zgodności z RWK.
 - Prośba do organizatorów o jak najszybsze przekazanie regulaminów zapisywania i wycofywania koni, gdyż stanowią one element warunków gonitw.
 - Jest zdziwiony powrotem do koncepcji 5 października na Wielką Warszawską, gdyż dokładnie w tym czasie jest posiedzenie najważniejszych europejskich organizacji wyścigowych i rozgrywana najważniejsza gonitwa w Europie, co uniemożliwi co najmniej Prezesowi i handikaperowi lub całemu działowi selekcji PKWK bycie na Służewcu w tym dniu albowiem będą zmuszeni zrezygnować z udziału w najważniejszej konferencji władz wyścigowych w Paryżu.
 - Przedłożona 10 marca wersja planu jest tak daleka do doskonałości, że trzeba by praktycznie wszystko pisać od nowa (liczba koni dla 2-latków, jedna jedyna gonitwa dla niebieganych koni 3-letnich w pierwszej części sezonu, do której zgłoszona jest znaczna liczba koni niebieganych, czyli debiuty).
- J. Soska przypomniał, że zgodnie z ustawą do biegania na takich samych zasadach przeznaczone są 4 rasy, w tym konie półkrwi. Jak to się ma do niewspółmiernie większej liczby gonitw dla kłusaków w stosunku do półkrwi?
- W. Bąkowski:
 - Z gonitw próbnych zrezygnowano, gdyż w ubiegłym sezonie nie zgłaszano do nich więcej, niż 7 koni, często tylko 4 lub 5.
 - Dystanse części gonitw skrócono, gdyż biegnące w nich konie robiły to jakby bez sił i nie były one atrakcyjne dla widzów.
 - Dystanse 1800 m skrócono na 1700, aby konie startowały na prostej, a nie na zakręcie, na którym niektóre młode konie miały problemy.
 - Jeżeli dostanie argumenty od Prezesa Klimczaka, to może część uda się wprowadzić, na pewno nie będzie całkowitej przebudowy planu.
 - Odnosnie 5 października na WW, to trenerzy nie jadą na Łuk Triumfalny i wolą taki termin, o który postulowali.
- M. Romanowski:
 - Plan wyścigowy służy selekcji hodowlanej koni i dostarczaniu wyniku dla totalizatora do zakładów wzajemnych. Dobry plan musi te 2 funkcje łączyć.
 - Najważniejsza jest selekcja i zmiany w planie, np. skracanie dystansów, nie mogą odbywać się z dnia na dzień, bo uniemożliwia to porównanie wyników koni na przestrzeni lat.
 - Skracanie dystansów, mające zwiększyć atrakcyjność gonitw, zmniejsza liczbę koni mogących w nich startować.
 - Z punktu widzenia trenerów plan jest bardzo ciężki do menażowania końmi dystansowymi pełnej krwi, od strony koni arabskich jest nieco pochlebniej oceniany.
 - Problematyczne są różnice wag, gdyż brakuje jeźdźców, zwłaszcza o niskiej wadze.

- Obecny plan może mocno ograniczyć liczbę startów i koni w gonitwach.
- W. Bąkowski:
- Aby zachęcić do większej liczby startów koni, TS zamierza wprowadzić zachętę w postaci braku lub obniżenia opłaty za zapis po 5 starcie.
- Organizatorowi nie zależy na selekcji. Była ona dotychczas najważniejsza, ale może trzeba zacząć od tego odchodzić i to zmieniać.
- F. Klimczak:
- zwrócił się z postulatem, o którym mówił M. Trela na poprzednim posiedzeniu i M. Romanowski na bieżącym, aby plan nie był tworzony od podstaw każdego roku. Najważniejsze gonitwy powinny mieć stałe, tradycyjne terminy, na tradycyjnych dystansach, nie powinno być rewolucyjnych zmian warunkach gonitw. Powinniśmy skonstruować szkielet planu, który powinien być modelowy na kolejne lata.
- PKWK jest od dbania o profesjonalizm wyścigów a organizator wyścigów odpowiada za przygotowanie i realizację planu.
- Zwolnienie z kosztów zapisów jest niezgodne z RWK.
- Zdaniem A. Wójtowicza Prezes Klimczak jest nieskuteczny w egzekwowaniu od organizatora wcześniejszego przygotowywania planu.
- S. Czerwiński:
- Jest to projekt planu dla amerykańskich koni, wcześniej dojrzewających i szybkich.
- Powinniśmy dbać o największe gonitwy w kwestii puli nagród, w najgorszym wypadku wysokość nagród powinna być przynajmniej na zeszłorocznym poziomie. Nagrody zostały zmniejszone proporcjonalnie w stosunku do ogólnej mniejszej niż w 2013 r. puli nagród. Uważa, że pula nagród w największych gonitwach, jak Derby i Wielka Warszawska, nie powinna zostać zmniejszona.
- Terminy gonitw przygotowawczych do Derby zostały poprzestawiane, czego nie powinno się czynić.
- Wielka Warszawska nie powinna odbywać się tego samego dnia, co Prix de l'Arc de Triomphe, ze względu na udział prezesa PKWK w obradach międzynarodowych władz wyścigowych, odbywających się przy okazji Prix de l'Arc.
- Stosunek gonitw dla kłusaków i koni 4-letnich i starszych pełnej krwi w sezonie wiosennym (do Derby) wynosi w tym projekcie jak 2 do 3, na dwie gonitwy dla kłusaków, trzy gonitwy dla czteroletnich i starszych koni pełnej krwi. Kłusaków tak naprawdę nie powinno być w PKWK ze względu na definicje wyścigów w ustawie o wyścigach. Kłusaki sprowadzane do Polski to odpady z Francji.
- W całym programie na Służewcu od kwietnia do listopada jest 9 gonitw płotowych. A przecież polskie konie pełnej krwi osiągają lepsze wyniki w gonitwach skakanych niż płaskich.
- Ten projekt planu nieoczekiwanie przedstawiony ni z gruszki ni z pietruszki przez Totalizator Sportowy odsuwa polskie konie długodystansowe i późno dojrzewające od współzawodnictwa na torze warszawskim. .
- Prezes PKWK ma ustawowe narzędzia umożliwiające wpływ na kształt planu gonitw i powinien z tych narzędzi skorzystać.
- J. Białobok: W zeszłym sezonie został wypraktykowany dość dobry program gonitw arabskich i spełnił on swoje założenia. W nowym planie liczba gonitw zamkniętych jest zmniejszona. Skoro był wypracowany dobry szablon, to po co to zmieniać?
- F. Klimczak odpowiedział A. Wójtowiczowi, że to on się przyczynił do jego bardzo ograniczonej możliwości wpływania na TS, zwłaszcza pod koniec 2013 roku. A. Wójtowicz stwierdził, że 5 i 6 lat temu też tak było.
- A. Marczak zwróciła się do A. Wójtowicza o zachowanie spokoju, gdy na słowa B. Tomaszewskiego o zachowywanie się odkrzyknął do niego „Zamknij się Pan!”.
- F. Klimczak:
- Instrument w postaci zatwierdzenia lub niezatwierdzenia planu gonitw funkcjonuje na zasadzie presji. Plan jest składany na ostatnią chwilę i jeśli Prezes go nie zatwierdzi, to zostanie wywieziony przez środowisko wyścigowe na taczkach.
- J. Soska złożył wniosek o rozegraniu 40 gonitw dla koni półkrwi, poza pokazowymi. Nie ma większego nieszczęścia, niż przerwa w rozgrywaniu gonitw, bo trzeba odtwarzać wyścigi, w tym przypadku koni półkrwi. Profesjonalny trening w stajni wyścigowej, nie tylko na Służewcu, kosztuje 1300-1500 zł. Jak robić plan skoro nie wiadomo, ilu właścicieli i hodowców zdecyduje się powierzyć swoje konie do treningu.
- W momencie tworzenia i podpisywania umowy dzierżawy wyścigi półkrwi odbywały się we Wrocławiu, w Warszawie były tylko konie xx i oo. Ustalona w umowie pula nagród była pod te 2 rasy koni. Czy są dodatkowe pieniądze, czy trzeba będzie je zapewnić z ogólnej puli, kosztem pozostałych ras?
- Czy konie półkrwi, które będą brały udział w profesjonalnych wyścigach, faktycznie trafiły do profesjonalnego treningu i czy będą w stanie sprostać profesjonalnym gonitwom?
- Na pismo Ministra Rolnictwa zwrócił się do organizatorów z prośbą o rozważenie wprowadzenia do planu gonitw wyścigów półkrwi, ale to do organizatorów należy decyzja.
- W. Bąkowski zaprotestował przeciwko zarzucaniu mu składania planu na ostatnią chwilę, bo jest jeszcze dużo czasu, żeby go przedyskutować i wnieść uwagi.
- A. Marczak zauważyła, że jej stowarzyszenie wniosło uwagi w terminie i jest za tym, aby przedyskutować je teraz a to W. Bąkowski zaczął rozmowę od stwierdzenia, że dyskusji nie będzie i uwagi można zgłaszać już tylko do Prezesa Klimczaka.
- A. Stasiowski: Warto podjąć próbę odbudowania wyścigów półkrwi i rozmawiać o tym, jak to najlepiej zrobić.
- J. Budny:
- Poprzednia, dyskutowana wersja planu była inna. Zawierała gonitwy próbne, dystanse 1800 m. Co się wydarzyło w ciągu miesiąca, że zmieniono tak diametralnie warunki gonitw mających ponad 70-letnią tradycję? Wystąpienie M. Romanowskiego było właściwie prelekcją na temat wyścigów i obawia się, że Rada powinna zacząć od seminarium na temat sensu organizacji wyścigów konnych, bo nie chodzi o to, aby w każdym sezonie od początku rozpoczynać budowanie wyścigów. *(w trakcie tej wypowiedzi W. Bąkowski wyszedł z sali obrad)*
- Skracanie dystansów nie ma uzasadnienia. Taki pomysł wdrożył po powrocie z USA Jerzy Michałowicz, ale szybko się trzeba było z niego wycofać. Związek hodowców koni pełnej krwi przyjął zdecydowane stanowisko, że polskie konie są późno dojrzewające i wymagają wydłużania a nie skracania dystansów. Skąd więc taki z góry skazany na porażkę pomysł, skoro na przestrzeni lat to dobrze funkcjonowało?

- J. Soska zażądał równorzędnego traktowania koni półkrwi z innymi rasami wyścigowymi. Zarzucił Prezesowi Klimczakowi, że dopuścił do przerwania rozgrywania gonitw tej rasy we Wrocławiu, wrocławskiemu organizatorowi, że półkrew się wycofała z powodu braku nagród a stadninom, że nie podpisały aneksu do umowy z Partynicami.
- F. Klimczak odpowiedział, że nie będzie z jego strony zrozumienia dla zarzutów, że miał ustawowy obowiązek i możliwość narzucenia organizatorom organizacji gonitw półkrwi i że odpowiada za to, że je wycofano. Zadeklarował chęć spotkania z J. Soską i przedstawicielami PZHk w celu omówienia sytuacji i uzyskania informacji, ile koni jest faktycznie w treningu, a później ewentualnie z organizatorami w celu przeanalizowania, czy jest sens organizowania gonitw półkrwi.
- A. Wójtowicz:
 - Prezes Klimczak może sfinansować wyścigi półkrwi z 1 mln zł przeznaczonych na wsparcie wyścigów. Nic się nie stanie, jak ubędzie z tego 100 tys. zł i zostanie przeznaczone na półkrew.
 - Pytanie do W. Bąkowskiego o przyczynę wzrostu o 50% liczby gonitw dla kłusaków.
- Zieliński do J. Soski: Kto pokryje koszty treningu koni półkrwi i czy i u kogo są one w treningu?
- J. Soska: Trening koni jest prywatną sprawą właścicieli. Trzeba się zastanowić, jak potanić koszty treningu, aby wyścigi stały się sportem masowym a nie elitarnym, jak skoki.
- F. Klimczak: Połowa puli na torze w Buczkowie pochodziła z pieniędzy PKWK, w tym dla koni półkrwi. Wyścigi półkrwi w Sopocie też były dofinansowywane. Jeśli wyścigi znajdą się w programie organizatora, będą nie sfinansowane, ale dofinansowane.
- W. Bąkowski: w 2013 roku było zgłoszonych 37 kłusaków a w 2014 - 55, czyli o 40% więcej, stąd więcej gonitw, zwłaszcza na wiosnę, kiedy są większe problemy z obsadzeniem gonitw a założono, że będzie 9 gonitw dziennie.
- R. Mateusiak poprosił, aby Rada nie dyskryminowała żadnej rasy i stwierdził, że S. Czerwiński wykazuje całkowity brak wiadomości na temat koni zgłoszonych do wyścigów. W poprzednich latach było mało koni polskiej hodowli, w tym roku do wyścigów wprowadzonych jest 16 koni polskiej hodowli i nie są to żadne odpady.
- R. Świątek
 - Więcej o 2 dni wyścigowe.
 - Zrobiono wspólną z Warszawą wersję dni wyścigowych we wrześniu, aby gonitwy ze sobą nie kolidowały, podobnie z Wielką Warszawską.
 - Zależy im na gonitwie Oaks, bo nie zaburza systemu rozgrywania gonitw dla koni trój koronowanych. Tradycją w wielu krajach jest też rozgrywanie Oaks na innych niż centralny torach a jest to taka gonitwa klasyczna, która nie robi wyrwy, jeśli chodzi o cykl startowy koni.
 - Gonitwa klasyczna płaska o charakterze selekcyjnym podnosi prestiż toru, w którego infrastrukturę również miasto inwestuje środki finansowe.
 - Ustalenia co do przeniesienia zostały poczynione przez organizatorów, ale ważne, aby to środowisko poparło taką inicjatywę, która da szansę na wzrost popularności i puli nagród także poza Warszawą.
 - Zagwarantował, że nie jest to ruch jednorazowy, ale także na dalsze sezony, ale musi być impuls ze środowiska, bodziec dla miasta i sponsorów, że zależy na stworzeniu silnego ośrodka wyścigowego w Polsce.
 - Zeszłoroczna próba przeniesienia Oaks do Partynic była nieudana ze względu na opór środowiska, głównie ze względu na strach przed zmianami, ale chyba został już w dużym stopniu uspokojony.
 - Wyścigi na całym świecie ewoluują i musimy za tymi zmianami nadążyć. Obecny system handicapowy może nie udźwignąć zmian i trzeba pomyśleć nad wprowadzeniem niemieckiego lub angielskiego modelu.
 - Odnosnie zabiegów J. Soski i pisma z MRiRW w tej sprawie poinformował, że organizator we Wrocławiu przesłał pismo do PKWK z odmowną odpowiedzią na temat zorganizowania gonitw półkrwi na WTWK- Partynice.
- F. Klimczak:
 - Na pytanie zadane o możliwość zorganizowania przynajmniej po 1 dniu na torach w Warszawie i Wrocławiu, w miejsce 2-tygodniowej wrześniowej przerwy na Służewcu, uzyskał od W. Bąkowskiego odpowiedź, że mógłby to być ewentualnie poniedziałek, bo cały weekend od piątku ma zarezerwowany na wysoko opłacony przez organizatora festiwal.
 - Wrocław spełnia warunki do rozgrywania gonitw klasy Oaks, natomiast nie jest do pogodzenia Liry w Warszawie w tym samym terminie co Oaks we Wrocławiu.
- S. Czerwiński:
 - Jest zaskoczony kunktatorstwem Prezesa w kwestii Oaks. Bronił tradycyjnego miejsca rozgrywania tej bądź co bądź klasycznej gonitwy. Nie zgodził się z argumentami radnego R. Świątka, który m.in. powiedział, że Derby i Oaks nie powinny odbywać się na jednym torze.
 - Zaproponował Oaks wrocławski. Prestiż gonitwy, to wielkość nagrody. Jeśli Oaks wrocławski będzie 2x wyższy, niż warszawski, to po pewnym czasie głównym Oaks stanie się ten wrocławski.
 - Tory wyścigowe, takie jak Wrocław, czy Sopot, powinny budować własne programy gonitw, w połączeniu ze Służewcem.
 - Organizatorzy nie powinni się dogadywać kosztem warszawskiej społeczności wyścigowej.
- F. Klimczak:
 - Jest zainteresowany rozwojem hodowli i pozyskiwaniem rynku właścicieli. Z punktu widzenia przede wszystkim koni pełnej krwi Wrocław i woj. dolnośląskie jest nowym terenem i ma szansę pozyskania właścicieli. Warszawa i okolice są spenetrowane z uwagi na to, że tutaj jest główny ośrodek wyścigowy.
 - Nie przemawia przez niego populizm, czy kunktatorstwo, tylko jeden podstawowy argument: prezydent Wrocławia, oferując finansowanie toru i wyścigów we Wrocławiu stwierdził, że musi mieć ważny wyścig tej rangi na torze w Partynicach.
 - Oczywiście wolałby, aby ważne gonitwy o wieloletnich tradycjach pozostały na torze w Warszawie, ale ww. argumenty do niego przemawiają.
 - Zdarza się, że ważne gonitwy są odkupowane przez mniejsze tory od torów centralnych.
- R. Świątek:

- Spodziewał się takiej reakcji, jak S. Czerwińskiego. Gonitwy klasyczne były rozgrywane od dawna w Warszawie, bo tylko w Warszawie kiedyś był tor. Podobnie wszyscy wiedzą, że środowisko warszawskie jest przywiązane do swojego toru i jego część z Warszawy w ogóle nie wyjeżdża.
- Podał przykłady państw, w których Oaks i inne ważne gonitwy rozgrywane są na różnych torach.
- Jeśli nie zbuduje się gałęzi torów i nie rozwiną się inne ośrodki wyścigowe, to przy upadku jednego toru, padną całe wyścigi.
- M. Słowik:
 - Kiedy w 2006 roku sytuacja wyścigów była dramatyczna, nikt nie interesował się, co będzie z Wrocławiem, a tylko Warszawą. Mimo, że warunki finansowe były całkiem niezłe, to przyjazdy z Warszawy do Wrocławia były sporadyczne.
 - Nie widzi nic złego w przenoszeniu gonitw klasycznych na inne tory, żeby mogły być wzmocnione.
- A. Wójtowicz:
 - Obie strony sporu mają po części rację, ale należy się zastanowić, czy nie można by było rozsunąć gonitwy Oaks we Wrocławiu i Liry w Warszawie, żeby nie kolidowały ze sobą i żeby dać wybór właścicielom koni, w której z nich startować.
 - Pomysł zorganizowania wysoko dotowanych gonitw w Sopocie i Wrocławiu, to jedyny sposób, aby pobudzić rozwój wyścigów poza Warszawą.
- M. Romanowski:
 - Zapominamy, że podejście, że wyścigi są tylko dla nas, jest destrukcyjne, bo bez publiczności nie będzie prestiżu i obrotów.
 - Dlaczego nie dać możliwości zaprezentowania tego najważniejszego dla klaczy wyścigu przed publicznością wrocławską?
 - Przy zgłoszonych do sezonu 1200 koniach nie ma możliwości zorganizowania Oaks na każdym torze, bo tylko zdeprecjonuje to tego rodzaju najważniejsze wyścigi.
 - Podzielenie tego pomiędzy torami w Warszawie i Wrocławiu nie jest złym rozwiązaniem. Żeby zapewnić prestiż temu wyścigowi i jakąś nagrodę dla publiczności, warto to rozpatrzyć.
- S. Czerwiński: Jest za wielkim Wrocławiem i Sopotem, za wielkością tych torów, co trzeba budować latami, za wyścigami koni półkrwi na torze pod Krakowem, jest za Partynicami, jako torem prowincjonalnym w najlepszym francuskim znaczeniu tego słowa, ale jest przeciwny pomniejszaniu znaczenia rocznego planu gonitw na centralnym torze w Warszawie.
- R. Świątek złożył wniosek, aby Rada podjęła uchwałę, w której wyraziłaby akceptację dla pomysłu ustanowienia gonitwy Oaks na torze Partynice. Zapewnił, że jeśli Oaks zostanie przeniesiona do Wrocławia, to stanie się to tradycją i sytuacja w tym względzie będzie stabilna.
- S. Czerwiński stwierdził, że gdyby ta uchwała, zaproponowana przez organizatorów z Wrocławia, przeszła, to byłaby to pierwsza uchwała Rady PKWK, przynajmniej w tej kadencji, podjęta nie dla wspólnego dobra, a przeciwnie - na szkodę wyścigów w Warszawie. Prezes PKWK powinien tutaj bronić tradycyjnego miejsca gonitw klasycznych, czego nie robi, a dla dobrych obyczajów Rada w ogóle nie powinna takiej uchwały głosować.

Po przedyskutowaniu treści Rada podjęła następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 46
z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych popiera rozegranie gonitwy Oaks dla koni pełnej krwi angielskiej w sezonie 2014 i następnych na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych - Partynice.

Za przyjęciem uchwały głosowało 15 (piętnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowała 1 (jedna) osoba,
Od oddania głosu wstrzymały się 2 (dwie) osoby.
Uchwała została przyjęta większością głosów.

- J. Soska złożył wniosek o podjęcie uchwały w sprawie wyścigów dla koni półkrwi. Dyskutowano nad wiekiem klaczy mogących startować w Oaks a R. Świątek oświadczył, że organizator wrocławski nie ma pieniędzy na sfinansowanie tych gonitw i chciałby, aby jednocześnie z uchwałą wskazano źródło finansowania nagród a przed wprowadzeniem ich do planu sprawdzić, czy jest wystarczająca liczba klaczy, która zapewniłaby obsadę w gonitwie Oaks.
Następnie przegłosowano następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 47
z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych popiera zorganizowanie w roku 2014 dwóch gonitw dla koni półkrwi na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych - Partynice, w tym jednej gonitwy przeszkodowej.

Za przyjęciem uchwały głosowało 15 (piętnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymały się 3 (trzy) osoby.
Uchwała została przyjęta jednomyślnie.

Podsumowując temat planu gonitw ustalono, że do końca bieżącego tygodnia każda ze związanych z wyścigami organizacji zgłosi swoje uwagi do Prezesa F Klimczaka, który na ich podstawie będzie mógł rozmawiać z W. Bąkowskim.

Na pytanie M. Romanowskiego o plan dla toru w Buczkowie J. Soska poinformował, że zaproponowane zostały 3 terminy. Prezes

Klimczak dodał, że ostatnia wersja to był 15 sierpnia, przy czym R. Szpar uzależnia to od wyników rozmów z TS.

5. Wnioskowanie Rady do Prezesa PKWK o powołanie sędziów wyścigowych.

- S. Czerwiński:
 - Rada nie ma żadnego wpływu na wybór sędziów przez Prezesa PKWK, przynajmniej od kiedy Prezesem jest F. Klimczak, który niezależnie od tego, czy sędzia dostanie od Rady jeden głos, czy więcej, powołuje sędziów wedle własnego uznania. Zaprzeczyli temu inni członkowie oraz Prezes Klimczak stwierdzając, że jest to absolutnie nieprawda, bo nigdy nie powołał sędziów, którzy dostali mniej, niż połowę głosów członków Rady i zawsze była taka zasada.
 - Przytoczył przykład J. Zawiszy, który w jednym z poprzednich sezonów wykupił licencje na sędziego obserwatora oraz członka KT i KO. Na sędziego KT lub KO otrzymał co prawda mniej, niż połowę głosów i nie został powołany, ale na sędziego obserwatora otrzymał więcej niż połowę głosów i też nie został powołany na tę funkcję. Zawisza odwołał się w tej sprawie do Ministra Rolnictwa, który w odpowiedzi zajął stanowisko potwierdzające, że to do wyłącznej kompetencji Prezesa PKWK należy, których sędziów powoła.
 - Przedstawił wniosek, aby Rada wnioskowała do prezesa o powołanie sędziów według jego uznania z listy sędziów, którzy są na przedstawionej przez biuro PKWK liście sędziów z licencjami na dzień 12 marca i zgłosił wniosek, żeby tę uchwałę przyjąć przez aklamację, co uprościłoby całą procedurę.
- A. Wójtowicz:
 - Stwierdził, że po raz kolejny głosowanie na sędziów będzie automatem w sytuacji, kiedy członkowie Rady nie wiedzą, kim są sędziowie, ile mają lat, jakie wykształcenie, od ilu lat mają licencję sędziowską, gdzie i jak sędziowali.
 - Postawił wniosek formalny, aby wszyscy kandydaci na sędziów wystąpili do Rady z wnioskiem o zarekomendowanie ich na dane stanowisko, z dołączoną w kilku zdaniach informacją w formie krótkiego CV, aby Rada mogła zagłosować świadomie na najbliższym posiedzeniu Rady na początku kwietnia.
- M. Rutkowska poinformowała, że złożyła jako organizator do PKWK propozycje składu sędziowskiego i zaproponowani sędziowie, którzy się do niej zgłosili, współpracują z Sopotem od lat i jest z nich zadowolona i prosi Radę o przegłosowanie zaproponowanego przez nią składu sędziowskiego, bo innego nie chce.
- J. Budny nie zgodził się z S. Czerwińskim, że Rada nie ma wpływu na powołanie sędziów, gdyż to Rada ocenia poszczególnych kandydatów, chociażby na podstawie ich dotychczasowej działalności i oddając swój głos na poszczególnych sędziów udziela lub nie rekomendacji dla konkretnych sędziów. Prezes powołuje sędziów spośród tych osób, które uzyskały rekomendację Rady. Przypomniał propozycję, aby to Klub zatrudniał sędziów, przy ewentualnej rekompensacie kosztów zatrudnienia.
- M. Słowik przypomniała, że rozmowy o zatrudnianiu sędziów przez PKWK odbywały się wielokrotnie i za każdym razem Prezes przypominał, że kosztami i tak będzie musiał obciążyć organizatorów.
- F. Klimczak:
 - Przyznał, że rzeczywiście wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby płacenie wynagrodzeń dla sędziów przez PKWK, przy jednoczesnym obciążaniu kosztami organizatora. Tak jest w każdej dyscyplinie sportu. Niestety na pewno w tym i najprawdopodobniej również w przyszłym roku, tak długo, jak będzie narzucana Klubowi blokada finansowa na zwiększanie wydawanych środków, także na wynagrodzenia, nie będzie to w PKWK możliwe.
 - Przypomniał, że nie może powołać i nie powoła jakiegokolwiek sędziego bez rekomendacji Rady i nie musi powoływać sędziów w liczbie większej, niż wymagane minimum do stworzenia pełnego składu sędziowskiego na danym torze. Powoływanie większych składów odbywa się z reguły na wniosek organizatorów, żeby ułatwić im pracę.
 - Wyraził wątpliwość co do składania pisemnych wniosków do Rady przez sędziów wyścigowych i przypomniał, że już kiedyś Rada przesłuchiwała sędziów, których nie znała i byłaby to najprostsza forma ich poznania w przypadku sędziów, których nie zarekomendowali organizatorzy wyścigów. Zmuszanie sędziów do pisania CV, wniosków czy podań do Rady nie ma uzasadnienia formalnego, gdyż wnioski sędziowie składają do Prezesa PKWK o nadanie uprawnień i uzyskanie licencji, co spełnia wymogi formalne i jest jednoznaczne z wyrażeniem zainteresowania pełnieniem funkcji sędziego.
- M. Rutkowska poparła Prezesa Klimczaka i dodała, że na pewno nikt z sędziów z Sopotu, czy Wrocławia nie będzie przyjeżdżał na przesłuchanie do Warszawy, bo jest to ogromny koszt i ludzie ci pracują, natomiast skoro ona, jako organizator, ich rekomenduje, to bierze częściową odpowiedzialność za ich fachowość.
- R. Świątek stwierdził, że większość z tych sędziów to są osoby sędziujące od wielu lat i do tej pory Rada ich rekomendowała. Rada nie ma prawa wymagać, aby osoby, które uzyskały uprawnienia i wykupiły licencję, pisały jakiegokolwiek wnioski z uzasadnieniem o to, aby je Rada rekomendowała.
- F. Klimczak nawiązując do pisma J. Soski w sprawie licencji przypomniał, że licencja jest podstawowym systemem kar w branży wyścigowej i bez niej jeździec nie mógłby dosiadać konia za granicą, trener nie mógłby trenować za granicą i brać udziału w wyścigach. Tak samo jest z sędziami: ktoś, kto jest karany, nie spełnia wymogów formalnych, nie dostanie licencji na określony rok albo przynajmniej do odwołania. Tak więc wszyscy sędziowie z listy, którzy otrzymali licencję, spełniają wymogi formalne.
- S. Czerwiński zgłosił wniosek formalny o przegłosowanie uchwały, że Rada przez akceptację wnioskuje do Prezesa PKWK o powołanie na sędziów wyścigowych osoby, które do dnia 12 marca wykupiły licencję sędziego. Przypomniano, że jest to sprzeczne z ustawą owk, w której jest napisane, że sprawy personalne głosowane są w sposób tajny. S. Czerwiński nie zgodził się z tym stwierdzając, że w ustawie nie ma o tym mowy.
- Prezes Klimczak zauważył, że o głosowaniu tajnym w sprawach personalnych mówi Statut PKWK i jedynym kryterium do możliwości pełnienia funkcji sędziego jest posiadanie licencji po uprzednim złożeniu i opłaceniu wniosku o jej wydanie. Nikt nie ma prawa ich dyskryminować z racji wieku itp., można jedynie dokonać indywidualnej oceny kandydata, do czego się nadaje i jest przydatny.

W wyniku dyskusji podjętą następującą uchwałę

UCHWAŁA NR 48
z dnia 12 marca 2014 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych uchwała, aby sędziowie kandydujący na poszczególne stanowiska wystąpili z wnioskiem do Rady o wnioskowanie o powołanie na poszczególne stanowiska sędziowskie.

Za przyjęciem uchwały głosowało 7 (siedem) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 5 (pięć) osób,
Od oddania głosu wstrzymało się 5 (pięć) osób.
Uchwała została przyjęta większością głosów.

6. Stanowisko Rady PKWK w sprawie nowego RWK złożonego do MRiRW przez Prezesa PKWK.

- A. Wójtowicz:
 - Rada otrzymała złożony do MRiRW 19 lutego projekt nowego RWK wraz z uzasadnieniem, w którym było m.in. napisane, że został on uzgodniony z organizacjami wyścigowym i hodowlanymi. Z przeprowadzonych przez niego z przedstawicielami m.in. stowarzyszenia trenerów i organizacji hodowlanych wynikało, że takich uzgodnień nie było. Ponadto Rada nie miała możliwości pokłonicenia się nad takim regulaminem.
 - Po konsultacji z paroma członkami Rady wysłał pismo informacyjne do Ministra, że Rada nie miała możliwości zapoznania się z tym nowym RWK. Po paru dniach otrzymał telefon z Departamentu BŻiW, że byli pewni, że Rada PKWK zapoznała się już z tym nowym regulaminem i że został on przez nią zaakceptowany i związku z tym czekają na jakąś opinię od Rady na ten temat a i tak najprawdopodobniej w sezonie 2014 nowy RWK nie wejdzie w życie ze względu na proces legislacyjny.
 - Stąd konieczność podjęcia decyzji, w jaki sposób Rada zaopiniuje ten nowy RWK, czy wprowadzi uwagi do poszczególnych punktów, czy będzie omawiać po kolei każdy paragraf.
- F. Klimczak:
 - Formalnie rzecz biorąc autorem rozporządzenia w sprawie ustalenia RWK jest MRiRW a nie PKWK, konkretnie Departament Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii, który realnie nie byłby w stanie stworzyć nowego RWK.
 - Procedura, o której informował w grudniu, jest taka, że faktycznie opracowanie wykona PKWK, prześle do MRiRW, które w trybie konsultacji społecznych będzie zobowiązane do zwrócenia się do Rady o zaopiniowanie opracowanego przez MRiRW rozporządzenia Ministra Rolnictwa.
 - Informował też, że z uwagi na tempo prac, aby zdążyć z wejściem w życie nowego RWK jeszcze w tym sezonie, rozesłał do Rady jego projekt na kilka tygodni przed planowanym posiedzeniem, aby Rada mogła się z nim zapoznać. Poinformował, że jeśli do projektu wniesione zostaną jeszcze propozycje zmian, to ma on małe szanse na wejście w życie w tym sezonie.
 - Na dzień dzisiejszy, biorąc pod uwagę opinię A. Wójtowicza i uwagi zgłaszane przez środowisko, nowy RWK na pewno nie wejdzie w życie w tym roku, czyli ścigamy się wg starego RWK. Rada ma pół roku na wydanie opinii i zaproponowanie nowych treści do nowego RWK, żeby miał szansę wejść od przyszłego sezonu.
 - W uzasadnieniu napisał o konsultacjach, gdyż, jak wiedzą członkowie obecni w Radzie od poprzedniej kadencji, zwracał się wielokrotnie o składanie uwag, poprawek i wyjaśnień, przedłużając termin na ich wniesienie. Wielokrotnie wnioski były sprzeczne, np. opinia trenerów i sędziów na temat miejsca siodłania konia, niektóre, jak kwestia 0,3 kg niedowagi, będą wzbudzać emocje.

W krótkiej dyskusji zauważono, że w nowym RWK są zmiany, które zawsze będą dyskusyjne, ale są też takie, które nigdy na forum Rady nie były poruszane. Pewne wymagają natomiast doprecyzowania i wyeliminowania nieścisłości czy zwykłych pomyłek. Po przytoczeniu przez J. Budnego i A. Wójtowicza kilku przykładów spraw koniecznych do omówienia i ich zdania na ich temat ustalono, że najlepiej będzie, aby wszyscy, którzy mają jakieś uwagi i propozycje poprawek, przestali je do J. Budnego, przewodniczącego komisji prawnej, który na wybranym posiedzeniu przedstawi je Radzie do dyskusji i na tej podstawie Rada podejmie decyzje.

M. Romanowski zauważył, że Rada ma w kompetencjach jedynie opiniowanie projektu rozporządzenia a nie ma władztwa, żeby cokolwiek w nim zmieniać. Potwierdził to Prezes Klimczak dodając, że to Minister jest formalnie autorem projektu rozporządzenia i decyduje o jego ostatecznej treści.

Zdecydowano, że termin przesyłania wniosków do komisji prawnej zostanie ustalony po otrzymaniu przez Radę projektu rozporządzenia z MRiRW.

8. Tryb Wyboru nowego Prezesa PKWK w związku z upływem kadencji obecnego Prezesa.

- A. Marczak zaproponowała przełożenie omówienia tego punktu na następne posiedzenie.
- M. Słowik w skrócie przedstawiła warunki, na jakich odbywały się poprzednie wybory Prezesa PKWK. Ustalono, że materiały te zostaną rozesłane do członków Rady, żeby się z nimi zapoznali i wnieśli na następnym posiedzeniu ewentualne uwagi, przyjęli regulamin wyborów i ustalili terminarz wyborów.
- A. Marczak poprosiła, aby Rada zastanowiła się, czego oczekuje od nowego Prezesa, bo będzie moralnie odpowiedzialna za wybór.
- A. Wójtowicz postawił wniosek formalny o przeniesienie tego oraz następnego 9 punktu na następne posiedzenie.

9. Informacja Prezesa PKWK, co zawiera „uzgodniona przez PKWK” strategia Grupy Kapitałowej TS.

- Prezes Klimczak poprosił o sprecyzowanie, czy w pkt. 9 chodzi o przedstawienie treści aneksu do umowy dzierżawy, czy strategii Grupy Kapitałowej TS, bo jeśli aneksu, to nie ma problemu, a jeśli strategii, to trzeba się z tym zwrócić do TS, a nie do niego, bo był

takim samym uczestnikiem jej prezentacji, jak Rada a na strategii nie ma żadnego jego podpisu.

- S. Czerwiński zauważył, że chodzi o strategię, zwłaszcza w kontekście pisma odczytanego przez Prezesa Klimczaka na początku posiedzenia, z którego można wywnioskować, że TS planuje przeniesienie toru treningowego na tor główny. Dlatego jest to bardzo ważny punkt.
- Prezes Klimczak stwierdził, że niewątpliwie jest to bardzo ważny punkt, ale jeśli ktokolwiek myśli, że da TS pretekst do zerwania umowy, to jest w błędzie. Stanowisko PKWK odnośnie eksploatacji toru roboczego zawarł w uwagach do projektu MPZP rejonu ulicy Kłobuckiej, który w momencie jego uchwalenia stanie się prawem i będzie obowiązywał wszystkich, co wymusi korektę strategii TS. Ponadto w liście TS jasno deklaruje chęć wspólnego z PKWK opracowania sposobu eksploatacji toru roboczego, czyli koncepcja ma być przedmiotem wspólnych analiz ekspertów PKWK i TS.
- S. Czerwiński: W związku z niepodaną jeszcze do publicznej wiadomości informacją o zamiarze ogłoszenia przez TS przetargu na projekt przebudowy toru głównego zwraca się do Prezesa Klimczaka o wyjaśnienie na następnym posiedzeniu, jak ma się zamierzona przebudowa toru głównego do oświadczenia zarządu TS ze stycznia 2014 o gwarancji istnienia toru treningowego i czy przebudowa ta oznacza zachowanie ponad 40-hektarowego toru treningowego w zespole torów, położonego pomiędzy ulicami Taborową i Bokserską.
- F. Klimczak:
 - W liście TS jest wypisanych 5 punktów, na co zgromadzenie współników zgodziło się przeznaczyć środki finansowe, jeśli chodzi o realizację strategii grupy kapitałowej TS i samego TS. Jest tam także mowa o zbudowaniu drugiej bieżni piaskowej, zbudowaniu oświetlenia terenu itd. Dla organizacji wyścigów i możliwości przeprowadzania treningów. Sytuacja ta jest faktycznie dwuznaczna, bo z góry jakby zakłada, że w przypadku decyzji dotyczącej likwidacji toru roboczego, będzie można trenować na drugiej bieżni toru głównego. Ma tego pełną świadomość, ale na razie jest to zgoda wyłącznie na dokumentację, nadal nie ma planu przestrzennego i nadal grupa z PKWK i TS nie wypracowała koncepcji sposobu eksploatacji toru roboczego.
 - Zdaje sobie sprawę, że budowa dodatkowej bieżni piaskowej na torze głównym może być użyta jako argument zapewnienia warunków treningowych w przypadku likwidacji toru roboczego. W piśmie ze stycznia też nie było mowy o zachowaniu toru roboczego, ale dokładnie o zapewnieniu właściwych warunków treningu i pobytu koni na Służewcu.
 - Podkreślił, że nie da pretekstu, żeby ktoś wytknął PKWK działania naruszające warunki umowy dzierżawy i żeby TS mógł z tego powodu zerwać umowę i wyjść z wyścigów.
 - Należy stworzyć takie warunki, jak chociażby plan zagospodarowania przestrzennego, czy wypracowanie sposobu eksploatacji toru roboczego, aby utrzymać Służewiec w stanie jak najlepszym z punktu widzenia rozwoju wyścigów konnych.

Wniosek A. Wójtowicza dot. przeniesienia pkt. 8 i 9 na następne posiedzenie został przyjęty przez aklamację. Ustalono, że pierwszym punktem merytorycznym następnego posiedzenia Rady będzie uzupełnienie składu prezydium Rady.

Termin następnego posiedzenia wstępnie ustalono na 2 lub 9 kwietnia. Przewodnicząca zakończyła omawianie porządku obrad i zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono.

Lista obecnych na posiedzeniu:

- 1) Bąkowski Włodzimierz
- 2) Białobok Jerzy
- 3) Budny Jerzy
- 4) Czerwiński Stefan
- 5) Górski Zbigniew
- 6) Kiljańczyk Aleksander
- 7) Liśkiewicz Mariusz
- 8) Marczak Agnieszka
- 9) Mateusiak Roman
- 10) Mroczek Andrzej
- 11) Pilich Mirosław
- 12) Romanowski Michał
- 13) Rutkowska Magdalena
- 14) Słowik Monika
- 15) Soska Jacek
- 16) Stasiowski Andrzej
- 17) Świątek Robert
- 18) Tomaszewski Bogdan
- 19) Widenka Ewa
- 20) Wójtowicz Andrzej
- 21) Zieliński Andrzej